

Sparingowy hardcore

Data publikacji: 25.08.2021 15:55

Kończy się okres letniego wypoczynku i emocje wolnym krokiem wracają na parkiety. To jeszcze nie walka o ligowe punkty, ale w przypadku szczypiornistów nawet na sparingach nie wieje nudą.

W sobotę (21.08) na zaproszenie AGH AZS Kraków, MKS Ustroń II liga pojechał na sparingowy turniej. Już samo zaproszenie było nobilitacją, bo przecież AZS to najwyższy poziom. Oprócz gospodarzy i Ustronia w turnieju wzięli udział zawodnicy MOSiR Bochnia.

W pierwszym meczu sparingu Ustroń pewnie pokonał Bochnię 43:21. W kolejnym spotkaniu Kraków wygrał z Bochnią 33:20. Najwięcej emocji wywołał mecz ostatni, pomiędzy gospodarzami a Ustroniem. W porównaniu do pierwszego spotkania, Ustroń zdecydowanie poprawił grę w obronie. Przeciwnik także nie popełniał błędów i bramki z szybkiej kontry padały niezwykle rzadko. Mecz bardzo wyrównany, niemniej przez większość czasu prowadził MKS. Gdy na pięć minut przed końcem prowadził czwórką, nastąpiła chwila rozluźnienia i Kraków doszedł na remis.

O krótką ocenę poprosiłem trenera drugoligowego zespołu MKS Ustroń, Piotra Bejnara.:

Pracujemy już od drugiego tygodnia sierpnia. Najpierw treningi biegowe, później również siłownia i na hali. Klub zorganizował także zgrupowanie w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Szczyrku. Tam, mając do dyspozycji halę, basen i wiele innych do możliwości do treningu przygotowawali się do sezonu głównie juniorzy. W ostatnim dniu dołączyli także drugoligowcy i mogliśmy realizować program z taktyki meczowej. Sparing w Krakowie był kolejnym etapem okresu przygotowawczego.

Jak ocenia pan zespół i jego możliwości w II lidze?

II liga jest sporym wyzwaniem dla naszych możliwości kadrowych i finansowych. Natomiast ze sportowego punktu widzenia, można się pokusić o optymizm. Konfrontacja w Krakowie pokazała, że i tu nie będziemy zbierać lania. Wręcz przeciwnie powalczymy o środek tabeli.

Klub bazuje na zawodnikach z Ustronia, czy stąd się biorą obawy o skład?

Dokładnie tak. Część dorosłych wychowanków ma swoje plany nauki lub pracy, które kolidują z harmonogramem zawodnika. Próbujemy to łączyć choć nie jest to proste.

Mimo tych problemów, w Krakowie skład drużyny wzbogacił się jednak o jedno nazwisko.

To prawda, od paru treningów zespół zasilili Dawid Jenkner. Cieszy nas powrót kolejnego wychowanka, bo jest istotnym wzmocnieniem składu. Proszę zauważyć, że mimo długiej przerwy w treningach, imponowała jego skuteczność w rzucaniu bramek. Obraz zespołu drugoligowego daje nadzieję na mocne granie. Podobnie jest u juniorów. Nie zapominajmy jednak, że to nieprzewidywalny sport, w dodatku drużynowy. Tym samym wszelkie kalkulacje mają tu słabe zaczepienie w realiach.

Dziękuję za rozmowę i życzymy powodzenia!

Dziękuję.

Rozgrywki ruszają w drugiej połowie września. Przypominam, że „domowe” mecze II ligi, MKS Ustroń rozegra w hali Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie. **Transmisje z tych spotkań będzie można oglądać w naszej OX-TV. Już teraz zapraszamy.**

Krystian Medwid